Księga Daniela

Rozdział 6

**1**. Podobało się Dariuszowi i postanowił nad królestwem sto i dwadzieścia panów, aby byli we wszystkim królestwie jego. **2**. A nad nimi troje książąt, z których był jednym Daniel, aby im panowie czynili liczbę, a król nie miał trudności. **3**. A tak Daniel przewyższał wszytkie książęta i pany, bo duch Boży duższy był w nim. **4**. A król myślił go postanowić nad wszytkim królestwem. Dla czego książęta i panowie szukali przyczyny, aby naleźli na Daniela z strony króla, a żadnej przyczyny ani podejźrzenia naleźć nie mogli, ponieważ był wierny, a żadna wina ani podejźrzenie nie najdowało się w nim. **5**. Rzekli tedy mężowie oni: Nie najdziemy na Daniela tego żadnej przyczyny, chyba snadź w zakonie Boga jego. **6**. Tedy książęta i panowie pochwycili króla i tak mu rzekli: Dariuszu królu, żyj na wieki! **7**. Uradziły wszytkie książęta królestwa twego, urzędnicy i panowie, rada i sędziowie, aby wyszedł dekret i wyrok królewski: aby każdy, kto by prosił jakiej prośby od któregożkolwiek boga abo człowieka aż do trzydziestu dni, jedno ciebie, królu, był wrzucon do dołu lwiego. **8**. A tak, teraz, królu, potwierdź wyrok a napisz dekret, aby się nie odmieniło, co jest postanowiono od Medów i Persów, ani się godziło przestąpić komu. **9**. Król tedy Darius wydał dekret i postanowił. **10**. Czego gdy się Daniel dowiedział, to jest, iż prawo postanowione, wszedł do domu swego, a otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim, jako i przedtym był zwykł czynić. **11**. Tedy mężowie oni dworniej się wywiadując, naleźli Daniela modlącego się i proszącego Boga swego. **12**. I przystąpiwszy mówili królowi o wyrok: Królu, azaś nie postanowił, aby każdy człowiek, który by prosił którego z bogów i z ludzi, aż do trzydzieści dni, oprócz ciebie, królu, był wrzucon do lwiego dołu? Którym odpowiedając król, rzekł: Prawdziwa jest mowa według dekretu Medów i Persów, którego się przestąpić nie godzi. **13**. Tedy odpowiadając rzekli przed królem: Daniel z synów pojmania Judzkiego nie dbał na twój dekret i na wyrok, któryś postanowił, ale trzech czasów na dzień modli się modlitwą swoją. **14**. Które słowo król usłyszawszy, zasmucił się barzo i usadził serce za Danielem, żeby go wyzwolił, i aż do zachodu słońca starał się, aby go wybawił. **15**. Ale mężowie oni, zrozumiawszy króla, rzekli mu: Wiedz królu, że prawo jest Medów i Persów, aby żadnego wyroku, który król postanowi, nie godziło się odmienić. **16**. Tedy król rozkazał i przywiedziono Daniela, i wyrzucono go do lwiego dołu. I rzekł król Danielowi: Bóg twój, którego zawsze chwalisz, ten cię wybawi. **17**. I przyniesiono kamień jeden i położono ji na dziurze dołu, który król zapieczętował sygnetem swym i sygnetem przednich panów swych, żeby czego nie uczyniono przeciw Danielowi. **18**. poszedł król do domu swego, i spał nie wieczerzawszy, i potraw przedeń nie noszono, nadto i sen odstąpił od niego. **19**. Tedy król barzo rano poszedł kwapliwie do lwiego dołu, **20**. a przybliżywszy się do dołu, zawołał na Daniela płaczliwym głosem: Danielu, sługo Boga żywego, Bóg twój, któremu ty zawżdy służysz, co mniemasz, mógł cię ode lwów wybawić? **21**. A Daniel odpowiedając królowi rzekł: Królu, żyj na wieki! **22**. Bóg posłał anjoła swego i zamknął paszczęki lwom, i nie zaszkodzili mi, ponieważ przed nim sprawiedliwość naleziona jest we mnie, lecz i przed tobą, królu, występku nie uczyniłem. **23**. Tedy król barzo się uradował z tego i kazał Daniela wyciągnąć z dołu. I wyciągniono Daniela z dołu, a żadnego obrażenia nie naleziono na nim, iż wierzył Bogu swemu. **24**. A z rozkazania królewskiego przywiedziono one męże, którzy byli oskarżyli Daniela, i wrzucono je do lwiego dołu, same, i syny, i żony ich, i nie dolecieli aż do dna dołu, gdy je lwi pochwycili i wszytkie kości ich podruzgotali. **25**. Tedy Darius król pisał do wszech narodów, do pokolenia i do języków mieszkających po wszytkiej ziemi: POKÓJ wam niech będzie rozmnożony! **26**. Ode mnie postanowiony jest dekret, aby po wszem państwie i królestwie moim drżeli i lękali się Boga Danielowego: Bo on jest Bóg żywy i wieczny na wieki i królestwo jego nie skazi się, a władza jego aż na wieki. **27**. Ten wybawiciel i zbawiciel, czyniący znaki i dziwy na niebie i na ziemi, który wybawił Daniela ze lwiego dołu. **28**. A Daniel trwał aż do królestwa Dariusza i do królestwa Cyrusa Persy.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.